

wtorek, 25.02.2020

Święci męczennicy Alojzy Versiglia, biskup, i Kalikst Caravario, prezbiter (wspominamy 25 lutego)

[siteorigin_widget class="WP_Widget_Media_Image"][/siteorigin_widget][siteorigin_widget class="WP_Widget_Media_Image"][/siteorigin_widget]

Alojzy Versiglia urodził się 5 czerwca 1873 r. w Olivia Gessi koło Turynu. Wzrastał w pobożnej atmosferze domu rodzinnego. W wieku 12 lat rozpoczął naukę w turyńskim oratorium salezjańskim. Z czasem uległ wpływowi ks. Bosko i klimatowi niezwyklej pobożności oratorium. Wstąpił więc do bardzo młodego jeszcze zgromadzenia w roku śmierci jego Założyciela. Ukończył nowicjat w Foglizzo, a 11 października 1889 r. złożył uroczyste śluby zakonne. Widząc jego wielką gorliwość, wyznaczano mu coraz trudniejsze zadania. Po ukończeniu filozofii na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie, zaczął uczyć kleryków w Foglizzo.

Święcenia kapłańskie przyjął 21 grudnia 1895 r. Przez kolejnych 9 lat był dyrektorem nowo utworzonego nowicjatu w Genzano, niedaleko Rzymu. Ze swoich obowiązków wywiązywał się doskonale, wyróżniał się pracowitością i dobrocią. Żył głębokie nabożeństwo do Maryi.

W roku 1906 powierzono mu misję w Makao. Salezjanie mieli tam objąć portugalski sierociniec. Alojzy był kierownikiem pierwszej wyprawy do Chin, aby zapoczątkować tam dzieło ks. Bosko. Obowiązki przełożonego wspólnoty chrześcijańskiej wypełniał z wrodzoną gorliwością i zapałem. Prace budowlane, sprawy organizacyjne, niezliczone podróże apostołskie do misji porzucanych na wielkim obszarze – to wszystko kosztowało go wiele wysiłku, osłabiając siły już uszczuplone latami ascezy.

W 1920 r. został mianowany wikariuszem apostołskim okręgu Schiu Chow, a rok później – biskupem tytularnym Cariste. Jego dzieło misyjne rozwijało się mimo politycznych zamieszek i nienawiści do obcokrajowców. Podczas podróży wizytacyjnej do Lin Chow, którą odbywał wraz z młodszym współbratem, ks. Kalikstem Caravario, który pracował na tutejszej placówce, zostali obydwoj napadnięci przez uzbrojonych żołdaków. Sprzeciwili się uprowadzeniu dziewcząt chińskich, które wraz z nimi podróżowały wynajętą barką do Lin Chow. To rozwścieczyło napastników, którzy żywili wielką nienawiść do wyznawców obcej im wiary.

Biskup Versiglia był duchowo przygotowany do męczeństwa; uważał nawet, że jest ono potrzebne dla owocnego rozwoju misji. Przed śmiercią prosił tylko napastników, aby darowali życie młodemu ks. Caravario, którego sam niegdyś zachęcił do wyjazdu na misję. Jego prośba nie została wysłuchana: obaj salezjanie zostali zamordowani bestialsko 25 lutego 1930 r. Szczątki ciała biskupa Alojzego umieszczono w krypcie prokatedry w Schiu Chow.

Kalikst Jakub Caravario urodził się w Courgne koło Turynu 8 czerwca 1903 r. Gdy miał pięć lat, jego rodzice przenieśli się do Turynu, gdzie zaczął uczęszczać do salezjańskiego oratorium św. Józefa. Kontynuował naukę w kolegium św. Jana. Wyróżniał się posłuszeństwem, pobożnością i działaniami apostołskimi podejmowanymi wśród kolegów. Mając 15 lat, postanowił wstąpić do salezjanów.

19 września 1919 r. złożył śluby zakonne w Foglizzo i wyraził chęć podjęcia pracy misyjnej. Trzy lata później spotkał się z biskupem Alojzym Versiglia, który przyjechał, by wziąć udział w obradach kapituły generalnej. Zachęcony jego opowiadaniem o misjach, Kalikst poprosił przełożonych o zgodę na wyjazd do Chin.

W kilka tygodni po złożeniu ślubów wieczystych (24 września 1924 r.) opuścił Włochy i ruszył na Daleki Wschód. Jego pierwszą placówką stał się sierociniec w Szanghaju: opiekował się tu chłopcami, ucząc się jednocześnie języka i studiując teologię. Gdy w 1927 r. miasto zostało zdobyte przez wojska Chang Kai Sheka, wyjechał najpierw do Makao, a potem przez dwa lata przebywał na wyspie Timor u brzegów Australii, gdzie wypędzeni z Chin salezjanie otrzymali parafię.

Po powrocie do Chin znalazł się w Schiu Chow. Tutaj 18 maja 1929 r. przyjął z rąk biskupa Alojzego święcenia kapłańskie. Mimo młodego wieku był już wówczas skutecznym misjonarzem. Doskonale znał język, wykazywał się odwagą i zapałem w działaniach i pracy. W 1930 r., objeżdżając stacje misyjne, gorliwie przygotowywał wiernych do zapowiedzianej wizytacji biskupa. W drodze na miejsce zginął męczeńsko razem z biskupem Alojzym Versiglia w dniu 25 lutego 1930 r., stając w obronie niewinnych dziewcząt. Pogrzeb męczenników przekształcił się w wielką manifestację religijną. Powszechna cześć dla nich sprawiła, że już 6 lat po pogrzebie rozpoczęto proces beatyfikacyjny. Św. Jan Paweł II dokonał beatyfikacji obu salezjańskich męczenników w dniu 15 maja 1983 r. na placu św. Piotra w Rzymie. 1 października 2000 r. kanonizował 120 męczenników chińskich, a wśród nich biskupa Versiglia i ks. Caravario. Tym samym dzieło salezjańskie w Chinach zyskało patronów i orędowników w niebie.